

poniedziałek, 11.03.2024

Pogrzeb ks. inf. Józefa Strugarka

Uroczystej Mszy św. pogrzebowej 11 marca przewodniczył biskup świdnicki Marek Mendyk w asyście biskupa pomocniczego Adama Bałabucha i biskupa seniora Ignacego Deca, który wygłosił okolicznościową homilię. Przypomniwał w niej życiorys zmarłego infułata, sięgając do czasów dziecięcych w rodzinnej Brodnicy, gdzie 3 stycznia 1937 r. urodził się jako trzeci syn Heleny z domu Gólkowska i Mikołaja.

- Z twojego biogramu dowiadujemy się, że w odczytaniu twojego właściwego powołania pomogli ci dwaj wspaniali księża: brodnicki proboszcz ks. Karol Glamowski i ks. Czesław Wehrstein, proboszcz parafii twojego studenckiego zamieszkania w akademiku na Biskupinie we Wrocławiu. 3 grudnia 1958 roku, jako student trzeciego roku medycyny, przenieśliś się do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego we Wrocławiu i wkroczyłeś na drogę przygotowania się do kapłaństwa - wspominał bp Dec.

Dodał, że zmarły kapłan studia teologiczne uwieńczył przyjęciem święceń prezbiteratu 28 czerwca 1964 r. w kościele św. Stanisława i św. Doroty we Wrocławiu z rąk ks. abp. Bolesława Kominka, któremu później służył jako kapelan.

- Pierwszą twoją placówką duszpasterską, w której podjąłeś posługę wikariusza, była parafia św. Jerzego w Ziębicach (1964-1966). Posługa tam trwała tylko 2 lata. Znając twoje uzdolnienia, ks. abp. Bolesław Kominek wysłał cię na studia z zakresu prawa kanonicznego na Uniwersytet Laterański w Rzymie. Tam zdobyłeś licencjat z prawa kanonicznego i po dwóch latach, w roku 1968, ze względu na stan zdrowia, wróciłeś do kraju. Ksiądz Arcybiskup mianował cię swoim sekretarzem. Twoja służba przy nim trwała do jego śmierci, to jest do 10 marca 1974 roku. W tym czasie pracowałeś także okresowo we Wrocławskiej Kurii Arcybiskupiej jako notariusz oraz w Arcybiskupim Sądzie Duchownym jako sędzia - wymieniał biskup senior.

Przybliżając dalsze lata życia, zauważył, że ks. Józef Strugarek swoje kapłaństwo realizował w trzech diecezjach: najpierw archidiecezji wrocławskiej (1964-1992), a następnie w legnickiej (1992-2004) i świdnickiej (2004-2024).

- W latach 1978-1980 byłeś proboszczem parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie. Drugą i ostatnią parafią, w której posługiwałeś jako proboszcz, była parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Szczawnie Zdroju (1980-2014). Tam też spędziłeś bardzo aktywnie czas twojej emerytury - zauważył.

Kierując słowo do zmarłego, stwierdził, że patrząc na jego życie i styl posługi kapłańskiej, widział

ogromną wdzięczność za dar życia i powołania, cześć i miłość do Maryi i św. Józefa, posłuszeństwo wobec Kościoła, ewangeliczną troskę o parafian - szczególnie chorych i ubogich, a nade wszystko duchową pokorną elegancję z trzema słowami: "dziękuję, przepraszam, proszę".

Z podobnym uznaniem żegnali szczawieńskiego duchownego także inni obecni na pogrzebie duchowni i świeccy, którzy zabrali głos jeszcze przed rozpoczęciem Mszy św. (więcej w papierowym wydaniu świdnickiej edycji „Gościa Niedzielnego”). Po niej odprowadzono ciało ks. Józefa Strugarka na miejsce spoczynku przy kościele, obok grobu posługującego przed nim proboszcza.

źródło: Gość Niedzielny